

## LEKCJA 102

### **Podzielam Wolę Boga, którą jest moje szczęście.**

Nie chcesz cierpieć. Być może sądzisz, że cierpieniem będziesz w stanie coś kupić, a może nawet jeszcze trochę wierzysz, że kupisz za nie coś, czego chcesz. Jednakże teraz wiara ta z pewnością uległa zachwianiu, przynajmniej na tyle, abyś ją zakwestionował i podejrzewał, że naprawdę nie ma ona sensu. Jeszcze nie przeminęła, ale już utraciła korzenie, które ongiś trzymały ją mocno w ciemnych i ukrytych zakamarkach twego umysłu.

Dziś spróbujemy rozluźnić jej, i tak już osłabiony, uścisk oraz uświadomić sobie, że ból jest bezcelowy i nie ma przyczyny ani żadnej mocy, by cokolwiek osiągnąć. Bólem niczego nie kupisz. Nie ma on niczego do zaoferowania i nie istnieje. A wszystko, co – jak sądzisz – ci oferuje, nie istnieje, tak samo jak on. Byłeś niewolnikiem niczego. Bądź dzisiaj wolny, by złączyć się z pełną szczęścia Wolą Boga.

Przez kilka dni w dalszym ciągu będziemy poświęcać nasze okresy praktyki ćwiczeniom mającym pomóc ci osiągnąć szczęście, które z Woli Boga jest w tobie. Tu jest twój dom, tu jest twoje bezpieczeństwo. Tu jest twój pokój i nie ma tu lęku. Tu jest zbawienie. Tu wreszcie możesz odpocząć.

Zacznij dziś swoje okresy praktyki od uznania Woli Boga dla siebie:

*Podzielam Wolę Boga, którą jest moje szczęście,  
i uznaję ją teraz jako moją funkcję.*

Następnie poszukaj tej funkcji w głębi swego umysłu, gdyż ona tam jest i czeka tylko na twój wybór. Nie możesz jej nie odnaleźć, gdy się nauczysz, że jest to twój wybór i że podzielasz Wolę Boga.

Bądź szczęśliwy, gdyż twoją jedyną funkcją tutaj jest szczęście. Nie ma potrzeby, abyś mniej kochał Syna Bożego niż Ten, którego Miłość stworzyła go równie miłującym jak On sam. Poza tymi cogodzinnymi, pięciominutowymi okresami spoczynku zatrzymuj się dziś często, aby powiedzieć sobie, że oto teraz uznałeś szczęście za swoją jedyną funkcję. I bądź pewien, że czyniąc to, łączysz się z Wolą Boga.